

Cichocki: psychologiczne doświadczenie pandemii jest wydarzeniem bez precedensu

Europa w cieniu wirusa

Kultura Liberalna zadała kilka pytań panelistom minionych edycji konferencji “Pękające granice, rosnące mury”, dotyczących przyszłości integracji europejskiej w obliczu pandemii koronawirusa. Poniżej publikujemy wypowiedź Pana Marka Cichockiego.



Kultura Liberalna: Jak pandemia koronawirusa zmieni Unię Europejską?

Marek Cichocki: Covid-19 przyspieszy obecne zmiany. Wpływ pandemii na UE zwykle mierzy się spodziewanym kryzysem gospodarczym i wynikającą stąd presją społeczną i polityczną. Unia, która jest przede wszystkim wspólnym rynkiem i wspólną walutą, na falę nowego gospodarczego szoku odpowiada tradycyjnymi środkami finansowej stymulacji. Ich skala jest jednak nowa, odpowiada wyobrażeniom o prawdopodobnych zagrożeniach, inna jest również

filozofia, która im towarzyszy, sprzeczna z wcześniejszą polityką fiskalnej dyscypliny narzuconej w odpowiedzi na kryzys finansowy strefy euro. Stąd próba legitymizowania finansowego zaangażowania unijnych środków wzmocnieniem normatywnej warunkowości rządów prawa oraz narracją o szansach cywilizacyjnego skoku dzięki celowemu wsparciu rewolucji cyfrowej oraz zielonego ładu (klimatyczna neutralność). Wszystko to jednak jest jeszcze bardzo daleko od tego, by mówić o zaistnieniu w Europie „Hamiltonowskiego momentu”. To raczej wciąż pobożne życzenia. Europa po covidzie jest nadal przede wszystkim projektowana podług życzenia i potrzeb francusko-niemieckich, tym razem bez brytyjskiego „balastu”.

O wiele bardziej interesuje mnie psychologiczny efekt covidu w Europie. W naszych hiper racjonalnych i zglobalizowanych czasach doświadczenie pandemii jest wydarzeniem bez precedensu. W historii takie zdarzenia przyczyniały się już do upadku złożonych struktur władzy. W XIV wieku przyspieszyły rozpad porządku późnego średniowiecza, w połowie XIX wieku były współodpowiedzialne za załamanie się powstałego po 1815 paneuropejskiego ładu. Za każdym razem, również dzisiaj, chodzi o podważenie zaufania w przewidywalność, sprawczość oraz prawomocność istniejącego międzynarodowego systemu władzy. Dzisiaj, takie psychologiczne konsekwencje mogą być za sprawą technologii i nauki bardziej złagodzone i rozciągnięte w czasie. Nie zapominajmy jednak, że wiara w system Europy jest już i tak nadszarpnięta mocno wcześniejszymi wydarzeniami: kryzysem finansowym, migracyjnym, ruchami populistycznymi, brexitem, dezorganizacją amerykańskiego przywództwa. Psychologiczny efekt covidu, jak społeczne rozprężenie, rosnąca podejrzliwość i niewiara wobec narzucanych administracyjnie i politycznie odgórnych rozwiązań, poczucie nieprzewidywalności i konieczności radzenia sobie samemu, lęk i zagrożenie, może w połączeniu z gospodarczą recesją i rozchwianiem globalnego porządku przynieść dla Europy wybuchową mieszkankę. W Polsce patrzymy na to z perspektywy trzech dekad po komunizmie i jego upadku. Jednak dla zachodniej pół-Europy takie doświadczenie jest nieznaną w całej jej powojennej historii.

Dr hab. Marek A. Cichocki - *Germanista, filozof, politolog. Redaktor naczelny periodyku „Nowa Europa. Przegląd Natoliński” i współtwórca „Teologii Politycznej”. Profesor stosunków*

międzynarodowych Collegium Civitas, profesor wizytujący College of Europe. Ostatnio opublikował „Północ i południe. Teksty o polskiej kulturze, historii i polityce” (2019).